

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 kwietnia 2018 r.

**Sąd Okręgowy w Gliwicach w Wydziale IV Karnym w składzie:**

**Przewodniczący** SSO Sewer Skumiał

**Ławnicy:** Mirosława Mularczyk, Ewa Sojka

**Protokolant:** M. S.

**przy udziale prokuratora** Katarzyny Preidl

**po rozpoznaniu na rozprawie w dniach** 19.01.; 23.02.; 23.03. i 13.04. 2018r.

**sprawy:**

**M. S. (S.) s. D. i D. z d. L.**

**ur. (...) G.**

**oskarżonego o to, że:**

I. W okresie od 25 lipca 2014 roku do 28 lipca 2016 roku w G. uporczywie uchylał się od wykonania ciężącego na nim z mocy wyroku Sądu Rejonowego w G. z dnia 14 maja 2015 roku, sygn. akt V RC 280/14, obowiązku opieki przez niełożenie na utrzymanie córki A. S. (obecnie Z.), alimentów w kwocie 500 zł miesięcznie, przez co naraził ją na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych

**tj. o czyn z art. 209 § 1 a kk**

II. W dniu 13 marca 2015 roku w G., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, posługując się dowodem osobistym P. B. i wnioskując o przyznanie pożyczki, wprowadził w błąd przedstawiciela (...) S.A. co do swojej tożsamości oraz zamiaru spłaty zobowiązania i uzyskując wsparcie finansowe w kwocie 1000 zł doprowadził (...) S.A. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w ww wysokości, przy czym zarzucanego czynu dopuścił się w okresie 5 lat od odbycia w okresie od 2 października 2012 roku do 14 lipca 2014 roku, kary 2 lat pozbawienia wolności, orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w C. z dnia 5 sierpnia 2009 roku, sygn.. akt VI K 5285/09, za umyślne przestępstwo podobne za art. 279 § 1 kk

**tj. czyn z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 275 § 1 kk przy zast. art. 11 § 2 kk przy zast. art. 64 § 1 kk**

III. w dniu 23 lutego 2015 roku w G., działając wspólnie i w porozumieniu z inną nieustaloną osobą, doprowadził P. B. do stanu bezbronności poprzez zagrożenie bezpośrednim użyciem przemocy, posługując się nożem w ten sposób, że z bliskiej odległości kierował ostrze w stronę pokrzywdzonego, a następnie dokonał zaboru w celu przywłaszczenia mienia w postaci telefonu komórkowego marki S. (...) o wartości 500 zł, portfela skórzanego o wartości 100 zł wraz z pieniędzmi w kwocie 40 zł oraz dowodem osobistym, prawem jazdy, kartą bankomatową banku (...) S.A. oraz legitymacją studencką, którymi to dokumentami nie miał prawa wyłącznie rozporządzać, przy czym zarzucanego czynu dopuścił się w okresie od 2 października 2012 roku do 14 lipca 2014 roku, kary 2 lat pozbawienia wolności, orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w C. z dnia 5 sierpnia 2009 roku, sygn.. akt VI K 528/09, za umyślne przestępstwo podobne za art. 279 § 1 kk

**tj. o czyn z art. 280 § 2 kk, art. 275 § 1 kk, art. 276 kk, art. 278 § 1 i 5 kk przy zast. art. 11 § 2 kk przy zast. art. 64 § 1 kk**

## **o r z e k a**

**1)** uznaje oskarżonego M. S. za winnego popełnienia czynu opisanego w punkcie I zarzutów, wyczerpującego znamiona art. 209a § 1 kk skazuje go na karę 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności;

**2)** nadto uznaje go za winnego popełnienia czynu opisanego w punkcie II zarzutów, którego dopuścił się w okresie 5 lat od odbycia w okresie od 2 października 2012 roku do 14 lipca 2014 roku, kary 2 lat pozbawienia wolności, orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w C. z dnia 5 sierpnia 2009 roku, sygn. akt VI K 528/09, za umyślne przestępstwo podobne z art. 279 § 1 kk wyczerpującego znamiona art. 286 § 1 kk w zw. z art. 275 § 1 kk przy zastosowaniu art. 11 § 2 kk i art. 64 § 1 kk i za to na mocy art. 286 § 1 kk przy zastosowaniu art. 11 § 3 kk, skazuje go na karę 1 (jeden) roku i 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności;

**3)** oraz uznaje go za winnego popełnienia czynu opisanego w punkcie III zarzutów, którego dopuścił się w okresie 5 lat od odbycia w okresie od 2 października 2012 roku do 14 lipca 2014 roku, kary 2 lat pozbawienia wolności, orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w C. z dnia 5 sierpnia 2009 roku, sygn. akt VI K 528/09, za umyślne przestępstwo podobne za art. 279 § 1 kk, wyczerpującego znamiona art. 280 § 2 kk, art. 275 § 1 kk, art. 276 kk, art. 278 § 1 i 5 kk przy zastosowaniu art. 11 § 2 kk i art. 64 § 1 kk i za to na mocy art. 280 § 2 kk przy zastosowaniu art. 11 § 3 kk skazuje go na karę 3 (trzy) lat i 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności;

**4)** na mocy art. 85 § 1 i 2 kk oraz art. 86 § 1 kk łączy wyżej orzeczone kary i wymierza oskarżonemu M. S. karę łączną 4 (cztery) lat pozbawienia wolności;

**5)** na mocy art. 46 § 2 kk orzeka wobec oskarżonego tytułem środków kompensacyjnych wobec pokrzywdzonych, nawiązki: na rzecz P. B. w kwocie 140 (sto czterdzieści) złotych, zaś na rzecz (...) S.A. w kwocie 1000 (jeden tysiąc) złotych;

**6)** na mocy art. 29 ust. 1 ustawy Prawo o adwokaturze zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Radcy Prawnego J. B. kwotę 1260 (jeden tysiąc dwieście sześćdziesiąt) złotych plus 23 % podatku VAT, łącznie kwotę 1549,80 (jeden tysiąc pięćset czterdzieści dziewięć i 80/100) złotego tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu;

**7)** na mocy art. 624 § 1 kpk zwalnia oskarżonego od uiszczenia kosztów sądowych.

Sewer Skumiał

Mirosława Mularczyk Ewa Sojka

Sygn. akt IV K 226/17

## **UZASADNIENIE**

Oskarżony M. S. pozostawał przez dwa lata (2010-2012) w nieformalnym związku partnerskim z E. Z. (zeznania k – 307, 308). Owocem tegoż jest ich córka A., urodzona (...). Lekceważące podejście do roli ojca (brak starań o utrzymanie i wychowanie dziecka już po rozstaniu), skłoniło matkę małoletniej do wystąpienia z powództwem o alimenty, które w kwocie 500 złotych zasądzone na mocy wyroku SR w G. z dnia 14 maja 2015r. ( V RC 280/14; odpis wraz z kartą rozliczeniową k – 128, 129). Nieco później – w listopadzie 2015r. – tenże sąd pozbawił go praw rodzicielskich ( V Nsm 658/15 k – 141d). Uwzględniając datę uprawomocnienia się wyroku alimentacyjnego oraz późniejszy pobyt oskarżonego w jednostce penitencjarnej, obiektywny okres niealimentacji trwał od 25 lipca 2014 roku do 28 lipca 2016 roku. W tym okresie oskarżony, nie tylko niełożył na rzecz córki ale i nie podejmował starań o podjęcie zatrudnienia,

w wyniku czego egzekucja komornicza była bezskuteczna a sama uprawniona korzystała ze świadectw z funduszu alimentacyjnego ( dokumenty k – 215, 216, 217, 220).

Oskarżony przyznał się do popełnienia przestępstwa niealimentacji (wyjaśnienia k – 92, 93, 199, 200 i 245, 246) a tę konfesję, jako zgodną z ustaleniami poczynionymi w oparciu o nie kwestionowane przez strony, wyżej powołane, dowody uznano za dopełniającą ustalenia i potwierdzającą przedmiotowy zarzut.

Podzielono sugestie oskarżyciela, zawartą w uzasadnieniu aktu oskarżenia, co do kwalifikacji tego czynu z art. 209 § 1a kk, czyli obecnie obowiązującego, wprowadzonego w miejsce podobnego w brzmieniu sprzed 31 maja 2017r. W obu tych reżimach prawnych takie zachowanie jak przypisane oskarżonemu jest penalizowane a kara ustawowo przewidziana jest w takim samym przedziale.

Uwzględniając stopień społecznej szkodliwości, wynikający z faktu działania na szkodę osoby nieporadnej, uzależnionej wsparcia rodziców oraz konieczności subsydiowania dziecka przez osoby trzecie i fundusz alimentacyjny, na który „składają się” wszyscy podatnicy, jak też biorąc pod uwagę relatywnie niedługi czas zawarty w opisie i przyznanie się oskarżonego, co zawsze odczytywane jest jako przejaw pewnej ekspiacji i skruchy, wymierzono za ten czyn karę jednostkową 6 miesięcy pozbawienia wolności.

23 lutego 2015r. P. B. ( zeznania k – 320, 321, 6, 25, 26, 100, 101, 165, 166 ;protokół przyjęcia ustnego zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa k. 1-3) umówił się telefonicznie na spotkanie z oskarżonym, do którego miało dojść w ustronnym miejscu. Jednym z powodów tego spotkania była nie spłacona przez oskarżonego prywatna pożyczka zaciągnięta od pokrzywdzonego. W pewnym momencie, gdy mężczyźni szli razem, z naprzeciwka pojawiło się dwóch zakapturzonych osobników, z których jeden posługiwał się nożem kierując go z bliska w stronę P. B. i żądał oddania kurtki. W tym czasie oskarżony, nie niepokoiony oddalił się w taki sposób, że P. B. początkowo myślał, iż udało mu się uciec. Sam jednak musiał oddać kurtkę, z której napastnicy wzięli telefon komórkowy marki S. (...) o wartości 500 zł, portfel skórzany o wartości 100 zł wraz z pieniędzmi w kwocie 40 zł oraz dowodem osobistym, prawem jazdy, kartą bankomatową banku (...) S.A. i legitymacją studencką. Telefon, który później odzyskano ( protokół zatrzymania rzeczy- telefonu komórkowego k. 22-24), jak się okazało trafił po napadzie do oskarżonego, który chciał go spieniężyć, co też mu się udało, bowiem ostatecznie aparat telefoniczny trafił (przy nieświadomości pośrednika – B. W. k – 34, 104) do nie mającej świadomości jego przestępczego pochodzenia – B. T. (k – 31, 32). Podobnie rzecz się miała z dowodem osobistym P. B.. On także dostał się oskarżonemu, który kilka dni później (13 marca) przy jego użyciu dopuścił się przestępstwa wyłudzenia pożyczki (o czym poniżej).

Oskarżony w zakresie tego zarzutu nie przyznał się do udziału w rozboju na koledze. Wręcz przeciwnie, twierdził, że sam również został napadnięty a z miejsca zdarzenia, w przeciwieństwie do B., udało mu się uciec. Sąd nie dał wiary tłumaczeniom oskarżonego w tym zakresie, dokonując logicznej oceny poszlak towarzyszących dokonanym ustaleniom i przypisując mu współudział w przestępstwie. Po pierwsze, zwrócić należy uwagę na fakt, iż oskarżony był osobą której nie tylko było znane miejsce spotkania z P. B., lecz był jego kreatorem, który miał interes w tym by było ono ustronne. Po drugie, oskarżony stał się beneficjentem dokonanego na B. rozboju, bowiem otrzymał telefon, który następnie spieniężył. Po trzecie, jego ścisły związek z dwoma nieustalonymi dotychczas sprawcami wynika z tego, że o ile mógł w drodze łańcuszka sprzedawców-nabywców nabyć telefon przypadkowo, o tyle posiadanie przez niego drugiej rzeczy pochodzącej z tego samego rozboju – dowodu osobistego P. B., którym zaledwie kilkanaście dni później posłużył się do innego przestępstwa, przesunęła rozważania o jego współdziałaniu z dwoma nieznanymi sprawcami ze sfery domniemania na pozycję pewności, gdyż każde inne tłumaczenie sposobu wejścia w posiadanie tak różnych przedmiotów nie mieści się w akceptowalnym rachunku prawdopodobieństwa.

W tym zakresie sprawy dowód w postaci zeznań pokrzywdzonego posłużył li tylko odtworzeniu przebiegu zdarzenia, w tym użycia w stosunku do niego podczas żądania wydania kurtki noża, co było znamienne w kontekście kwalifikacji. Zeznania W. i T. potwierdziły „historię” telefonu należącego do B. po jego kradzieży do momentu odzyskania (protokół).

Reasumując, opisane poszlaki wkomponowujące się w przebieg zdarzenia i następnych dni, pozwoliły na przypisanie oskarżonemu współudziału w przestępstwie rozboju, uprzednio zaplonowanego wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, gdzie rolą M. S. było sprowadzenie ofiary w ustronne miejsce przy wykorzystaniu zaufania wynikającego z uprzedniej konfidencji, ze świadomością użycia w przestępstwie noża (widocznego, kierowanego ku ofierze) a następnie partycypacja i to większościowa w podziale łupów (oskarżonemu przypadł telefon komórkowy i dokument tożsamości pomocny przy kolejnym przestępstwie). Jak podniesiono, żądanie wydania kurtki poprzedzone groźbą przemocy, wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 280 kk w postaci kwalifikowanej, przewidzianej w § 2 tegoż przepisu, przez użycie w jego trakcie noża. Kwalifikację prawną uzupełniają art. 275 § 1 kk, art. 276 kk, art. 278 § 1 i 5 kk przy zast. art. 11 § 2 kk, jako że sprawcy uzyskawszy kurtkę pokrzywdzonego dokonali od razu jej przeszukania i w sposób świadomie selektywny (zatem obejmując zamiarem) zabrali, prócz pieniędzy lub cennych przedmiotów, dokumenty i kartę płatniczą. Takie zachowanie musiało zostać stypizowane w ramach „dodatkowych” artykułów kodeksu karnego, choć stanowiąc jeden czyn, zostało ujęte w ramach art. 11 § 2 kk. Dodatkowo, z uwagi na dopuszczenie się przez oskarżonego przedmiotowego czynu w okresie 5 lat od odbycia (w terminie od 2 października 2012 roku do 14 lipca 2014 roku) kary 2 lat pozbawienia wolności, orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w C. z dnia 5 sierpnia 2009 roku, sygn. akt VI K 528/09, za umyślne przestępstwo podobne za art. 279 § 1 kk (wyrok SR w C. sygn. VI K 528/09 k. 113-116) kwalifikację uzupełnia art. 64 § 1 kk.

Stopień społecznej szkodliwości powyższego czynu jest najwyższy ze wszystkich przypisanych w niniejszym wyroku. Abstrahując od surowego, ustawowego zagrożenia przewidzianego dla zbrodni – co stanowi sam w sobie czytelny sygnał o naganności – wziąć należy pod uwagę fakt działania wspólnie i w porozumieniu z dwoma innymi sprawcami, nadużycie zaufania osoby znajomej, działanie przeciwko wielorakim dobrom – zdrowie, wolność, mienie, dokumenty oraz wykorzystanie tych ostatnich w późniejszym przestępstwie. Okoliczności przedmiotowe i podmiotowe oraz uprzednia karalność (dane o karalności k. 87-88, 193-195, 202-203, 212-214, 224-226, 298-301), w tym za przestępstwa podobne przeciwko mieniu (stąd zresztą recydywa z art. 64 § 1 kk), zdecydowały o wymierzeniu kary 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. W realiach sprawy, mimo że ociera się ona o dolną ustawową granicę, to jednak jest to wieloletnie pozbawienie wolności a pod uwagę należało brać także rolę oskarżonego – co prawda w pewnym sensie inicjującą lecz już w zakresie samego zaboru mienia i straszenia przy tym nożem ograniczoną do współudziału, jak też okoliczność, że nóż posłużył li tylko demonstracji przewagi, natomiast pokrzywdzony nie poniósł uszczerbku na zdrowiu; ważne jest także, iż odzyskał najcenniejszy skradziony mu przedmiot – telefon komórkowy.

Wspomniano wyżej, iż jedną z poszlak dowodzących udziału oskarżonego w rozboju na P. B. było posłużenie się przez M. S. skradzionym dowodem osobistym. Kilkanaście dni po dokonaniu na B. rozboju, M. S. spotkał swoją koleżankę – M. G. (1) ( zeznania k – 323v, 324, 173, 174, 179, 180), która widząc go lekko zaniechanego i dowiadując się o problemach, zaprosiła go do mieszkania J. M. ( zeznania k – 324, 170 i 185), z którym zamieszkiwała. Tam pozwoliła mu korzystać z infrastruktury a sama opuściła mieszkanie na kilka godzin. W tym czasie oskarżony nawiązał kontakt z przedstawicielką firmy (...) S.A. – M. G. (2) ( zeznania k – 308, 308v, 154, 155, 177-180, 185, 186) i wykorzystując dowód osobisty P. B., zawarł w dniu 13 marca 2015r. umowę, podając dane B. i podpisując się za niego (umowa k. 210; zawiadomienie o przestępstwie k. 142 do 147; opinia biegłego grafologa k – 227 do 234) pożyczki opiewająca na kwotę 1000 złotych, których w późniejszym okresie czasu nie spłacał ( zeznania G. K. k. 326v, 149).

Twierdzeniom oskarżonego, który nie przyznał się do popełnienia tego czynu przeczą zeznania świadków – G. (2), K., G. (1) i M. – osadzających jego jako osobę podpisującą w określonym dniu i miejscu umowę rzekomo jako P. B. oraz inkasującą kwotę z niej wynikającą. Przede wszystkim jednak, oparta na zasadach naukowych, poparta doświadczeniem zawodowym biegłego opinia pismoznawcza, nie pozostawia cienia wątpliwości, że to oskarżony S., podając się za P. B., posługując się uprzednio skradzionym dowodem osobistym i podpisując się jako P. B., wprowadził przedstawiciela (...) S.A. w błąd co do swojej tożsamości w celu osiągnięcia korzyści majątkowej 1000 złotych. Niezbędny w takich przypadkach zamiar bezpośredni wynika właśnie z faktu posłużenia się cudzą tożsamością, po to by od samego początku liczyć na nie spłacanie rat i kierowanie przez pożyczkodawcę roszczeń wobec innej osoby – figurującej co prawda na umowie lecz faktycznie nie zaciągającej zobowiązania.

Takie zachowanie zakwalifikowano z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 275 § 1 kk przy zastosowaniu art. 11 § 2 kk oraz, z uwagi na podnoszone wyżej działanie w warunkach kwalifikowanego powrotu do przestępstwa, z art. 64 § 1 kk.

Stopień społecznej szkodliwości czynu jest znaczny z uwagi na podstępność działania, z wykorzystaniem i osłabieniem w wyniku tego cudzej reputacji i tożsamości oraz naruszenie tym samym pewności obrotu, w szczególności podpartego pisemnym zobowiązaniem. Z drugiej strony niewielka relatywnie kwota, choć nie pozwoliła w innych okolicznościach czynu przyjąć wypadku mniejszej wagi, zdecydowała o wymierzeniu kary bliższej dolnej ustawowej granicy – 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności – niż górnej.

Tak ukształtowane kary jednostkowe poddano, zgodnie z regułami wymierzania kary łącznej ocenia pod względem zbliżonej tożsamości (podobieństwo części chronionych dóbr przy przestępstwach rozboju i wyłudzenia mienia oraz sekwencyjność polegająca na użyciu dowodu osobistego skradzionego w wyniku rozboju w kolejnym czynie), zwartości czasowej (w tym aspekcie ponownie należy przywołać sekwencję czynu „drugiego” i „trzeciego”, popełnionych w krótkim odstępie czasu – kilkunastu dni); uwzględniono także wszystkie okoliczności przywołane jako obciążające i łagodzące przy karach jednostkowych, jak też uprzednia karalność i słabe dotychczasowe oddziaływanie penitencjarne; wynikiem było wymierzenie oskarżonemu kary łącznej 4 lat pozbawienia wolności, czyli dotychczas najsurowszej w jego specyficznych „osiągnięciach” tak by zintensyfikować oddziaływanie szczególnieprewencyjne i zasignalizować w przestrzeni społecznej aspekt ogólnoprewencyjny.

Elementem restytucyjnym a zarazem uzmysławiającym oskarżonemu nieopłacalność przestępczego procederu skierowanego przeciwko mieniu są nawiązki: na rzecz P. B. w kwocie 140 (sto czterdzieści) złotych, zaś na rzecz (...) S.A. w kwocie 1000 (jeden tysiąc) złotych, czyli kompensujące „należności” główne (pokrzywdzeni mają zarazem otwartą drogę do ewentualnego dochodzenia odsetek w postępowaniu cywilnym).

Rozstrzygając o kosztach zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Radcy Prawnego J. B. kwotę 1260 (jeden tysiąc dwieście sześćdziesiąt) złotych plus 23 % podatku VAT, łącznie kwotę 1549,80 (jeden tysiąc pięćset czterdzieści dziewięć i 80/100) złote tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu, zaś jego samego zwolniono od uiszczenia kosztów sądowych, przede wszystkim z uwagi na istniejące zaległości alimentacyjne i bieżące raty wynikające z tego tytułu, które i tak posiadają ustawowy prymat nad innymi windykowanymi roszczeniami.